GAZETA HANDLOWA.

Nr. 70. Warszawa, dnia 19 (31) marca. Środa. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy k p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Paryż, 30 marca. „Public" zaprzeczając wczorajszemu doniesieniu „Patrie" utrzymuje, że powołani do służby żołnierze na półrocznym urlopie zostający, nie przekraczają liczby przepisami wojskowemi przewidzianej. Według „Gaulois" Magne mianowany został prezesem senatu, a Vuitry ministrem skarbu.

Florencya, 30 marca. Ogłoszona księga zielona zawiera 69 do sprawy rzymskiej odnoszących się dokumentów. Przybyli tu wielki książę Włodzimierz i jenerał austryacki Móring.

Warszawa, dnia 31 marca.

Telegram wczorajszy, donoszący z Paryża o powołaniu do służby żołnierzy na półrocznym urlopie będących, jak się z dzisiejszych depesz biura Wolfa pokazuje, niezrozumiale był zredagowany. Wnosząc z jego treści zdawać się mogło, że urlopnicy na d. 31 t. m. powołani zostali do służby i że odtąd w armii francuzkiéj nie będą dawane urlopy. Tymczasem „Patrie" nadmienia tylko, że żołnierzom, którym 31 marca urlop kończy się, takowy przedłużonym nie będzie, ażeby i oni wyćwiczyć się mogli w używaniu nowéj broni. Między tą ostatnią wersyą a treścią telegramu wczorajszego zachodzi wielka różnica. Doniesienie „Patrie" nie ma w sprostowanéj formie takiéj doniosłości jaką by było miało w poprzedniéj. Powołanie wszystkich urlopników do służby bez względu na tłumaczenia rządowe, miałoby znaczenie bardzo wojownicze i jak na obecną chwilę nie byłoby może usprawiedliwionem. Rzeczą zaś jest naturalną, że rząd francuzki chce, aby i urlopowani żołnierze wyćwiczyli się w robieniu nową bronią. Zatrzymanie zatem ich w służbie tak bardzo niepokoić nie może, lubo i to rozporządzenie rządu francuzkiego nieomieszka być tłumaczonem w duchu wojennym. Komentarorowie utrzymywać może będą, że zatrzymanie w służbie urlopników, mniejsza o to w jakim celu, powiększa znakomicie stan liczebny armii francuzkiéj i że użycie środka tego rząd nieuważałby za potrzebne, gdyby nie obawiał się wybuchu wojny. Prawdopodobnie przypuszczenia te okażą się przedwczesnemi, dla ocenienia zaś właściwego znaczenia wiadomości przez „Patrie" podanéj, czekać należy na szczegółowe jéj objaśnienia.

Odnowienie polemiki dziennikarskiéj ze strony prasy półurzędowéj pruskiéj przeciwko Austryi, jakkolwiek opinia publiczna przekonaną jest, że takowa dalszych skutków za sobą nie pociągnie, sprawiło jednak dosyć silne wrażenie i to nie w samych tylko Niemczech. Dzienniki zagraniczne, wzmiankując o polemice, daremnie szukają prawdopodobnych powodów, które niezadowolenie prasy pruskiéj z polityki austryackiéj wywołać mogły. Niektóre pisma, a między niemi „Constitutionnel", sądzą, że rezultat wyborów do sejmu węgierskiego nie pozostał bez wpływu na usposobienie w Berlinie. Stronnictwo opozycyjne z zapasów wyborczych tym razem wyjdzie silniejszem, wnosząc zaś z wielu wskazówek, Prusy z takiego obrotu rzeczy zadowolone być powinny. „Neue freie Presse" jednak nowe objawy niechęci dzienników pruskich przeciwko Austryi nie w rezultacie wyborów węgierskich, lecz w innych zupełnie upatruje przyczynach. Zdaniem jéj główny powód niechęci „Nordd. All. Ztg" leży w silnem wzmaganiu się na dworze berlińskim wpływów, pracujących nad przywróceniem dobrego między Austryą a Prusami porozumienia. Nadmienione pismo wiedeńskie pisze daléj co następuje:

„Bynajmniéj nie jest dotąd wyjaśnionem, o ile owe wpływy (Austryi przyjazne) przyczyniły się do odwołania Usedoma z Florencyi i o ile dążą do stosownego tego posła zastąpienia. Król osobiście zdaje się skłaniać ku frakcyi Austryi przyjaznéj, a to jest właśnie co hr. Bismarka niepokoi. Napady na Wiedeń są środkiem zneutralizowania partyi, pracujące, pośrednio nad obaleniem jego samego. Stronnictwo zresztą narodowo-liberalne pruskie nie zdaje się być tym razem skłonnem do popierania kampanii przez „Nordd. All. Ztg" przeciwko Austryi rozpoczętéj. „Nat. Ztg" np. zwraca uwagę na uderzające zjawisko, że „Nordd. All. Ztg", która z austryackiego komara robi słonia, zachowuje zupełne względem Francyi milczenie. „Nordd All. Ztg" powinnaby najsamprzód uciszyć działa francuzkie. „Nat. Ztg" ma zupełną racyę. ale obawiamy się, (pisze „Neue freie Presse"), że nie zbyt długo własnéj trzymać się będzie rady."

KRYZY HANDLOWE.

Do najpotoczniejszych w handlowym świecie wyrażeń, należy, „Kryzys handlowa", a mimo to ludzie zkądinąd nawet wyższego ukształcenia, byliby zakłopotani gdyby im przyszło wytłumaczyć, co właściwie pod „kryzys handlową" rozumieć należy, czyli jakie zjawiska na to miano zasługują, a jakie nie?

Bardziéj jeszcze pomiędzy sobą niezgodnemi wypadłyby odpowiedzi, gdybyśmy się zapytali o przyczyny tych przesileń, o istotne ich cechy i środki zdolne zapobiedz ich pojawianiu się,—a to dziś jeszcze, kiedy kryzy handlowe, peryodyczne świat merkantylny i finansowy nawiedzając, stały się przedmiotem poważnych studyów ze strony uczonych i laików. Sądzimy przeto, że dla czytelników niniejszego pisma, przeważnie do sfery handlowéj należących, nie bez interesu będzie pogląd na tę kwestyę te stanowiska historyczno-ekonomicznego, który, jeżeli nie podaje uniwersalnego na tę chorobę środka, to przynajmniéj zawiera wiele prawd i wskazówek dla każdego kupca pożytecznych.

I.

Ostatnie dziesięciolecia zeszłego wieku sprowadziły niesłychany przewrót we wszystkich gałęziach przemysłowego życia ludów. Wynalazek maszyn parowych, maszyn do przędzenia i tkania; wyrugowanie roboty ręcznéj przez te i inne potężną siłą obdarzone żelazne niewolnice; stowarzyszenia się kapitałów ku zakładaniu wielkich fabryk i t. p.—dźwignęły niesłychanie produktywność pracy i sprowadziły bajeczną taniość cen na wszystkie, za pomocą maszyn fabrykowane towary.

Pierwsze owoce téj przemiany stały się naturalnie udziałem Anglii, gdzie nowe siły najpierw zostały odkryte i zastosowane. Pomimo olbrzymiéj walki z Napoleonem, ruch we wszystkich gałęziach przemysłu panował tam nadzwyczajny i tylko system kontynentalny, opasający cały niemal ląd stały Europy, oraz strzegący przystępu do amerykańskich osad Hiszpanii i Portugalii, ograniczył produkcyę na wewnętrznéj potrzebie i na tem, co drogą defraudacyi mogło być przemycanem.

Rok 1810 usunął jednę z tych zawad. Wskutek obsadzenia półwyspu pyrenejskiego przez Francuzów, węzeł łączący amerykańskie kolonie z macierzystym krajem został zerwany, a z nim i więzy, którémi ich handel skrępowano. Otworzyło się szerokie pole odbytu dla angielskiego handlu, a przemysłowcy i kupcy rzucili się nań z taką skwapliwością, iż wywóz angielski, który niespełna 20 lat wstecz zaledwie 16 mil. fun. szt. wynosił, wzrósł do 46 mil. Wszystkie targi południowo-amerykańskie: Buenos Ayres, Rio Janeiro, Lima, Caraccas i t. d. były dosłownie angielskiemi towarami zalane, bez względu, czy

Czy powyższy wywód odpowiada rzeczywistości może być rzeczą wątpliwą, ale co w każdym razie zdaje się być pewnem to fakt, że stosunki między Austryą a Prusami są naprężone. Wieść o mającym jakoby nastąpić zjeździe hr. Beusta z hr. Bismarkiem w obecnych okolicznościach wydaje się zupełnie bezzasadną; pod tym względem cała prasa wiedeńska jedno tylko objawia zdanie. Tym większego natomiast, mimo wszelkich zeprzeczeń półurzędowych, nabiera prawdopodobieństwa zbliżenie austro-włoskie, wpływem francuzkim do skutku doprowadzone. Jeżeli dawniéj większość prasy wiedeńskiéj utrzymywała, że przymierze potrójne Austryi, Włoch i Francyi nie leży w zamiarach i interesie gabinetu austryackiego, to zapatrywaniu takiemu, z góry wydającemu się niewłaściwem, zaprzeczyła obecnie urzędowa wiedeńska „Abendpost". Do dzienników wiedeńskich, które najbardziéj powstawały na myśl owego przymierza należała „Neue freie Presse"; wszelako prasa berlińska uporczywie trzymała się mniemania, że to właśnie pismo otrzymuje informacye z gabinetu p. Beusta. Otóż teraz „Abendpost", odmawiając „Neue freie Presse" wszelkiego półurzędowego charakteru, przytacza na dowód jego niezależnego zapatrywania, iż należy do przeciwników przymierza z Włochami i Francyą. A zatem rząd austryacki zgadza się na nie. Zdaje się, że polityka gabinetu wiedeńskiego nie mogła być wyraźniéj odsłoniętą jak właśnie przez powyższe zaprzeczenie „Abendpost", pokazuje się bowiem z niego, że organa hr. Beusta nie występowałyby przeciwko potrójnemu przymierzu.

Paryż, 29 marca. Stosownie do „Patrie" urlopnikom półrocznym, którym urlop kończy się d. 31 t. m. nieprzedłużono urlopu, ażeby i oni wyćwiczyć się mogli w używaniu nowéj broni.

Madryt, 28 marca. Według wiadomości otrzymanych za pośrednictwem liny telegraficznéj podmorskiéj, sytuacya na wyspie Kubie znacznie polepszyła się. Posiłki z Hiszpanii przybyły. Powstańcy po większéj części stawiają się władzom. Słychać na pewne, że większość kortezów pomimo odmowy stanowczéj króla Ferdynanda obrać go zamierza królem hiszpańskim.

(*Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.*)

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Petersburg, 26 marca. (Witt et comp.). Interes wywozowy na targu naszym zaniedbany.

Łój bez obrotu; usposobienie kupców rosyjskich od kilku dni nieco mocniejsze, w skutek znacznego obniżenia kursów naszych weksli, jakoteż pomyślniejszych wiadomości z Londynu. W miejscu żądają za prima żółty łój świeczny, morszański i ukraiński rs. 51¼, za łój do wyrobu mydła rs. 52. Za prima ukraiński łój świeczny z dostawą w maju żądają rs. 52, prima żółty łój świeczny z dostawą w sierpniu rs. 52, łój do wyrobu mydła z dostawą w sierpniu rs. 50½ z zadatkiem rubli srebrem 3.

Potaż płacono ostatnio po rs. 24 z wypłatą z góry na dostawę w maju rs. 24½ w czerwcu z zadatkiem. Obecnie prima kazański z dostawą w maju rs. 26 z wypłatą z góry i z zadatkiem rs. 3; w czerwcu rs. 23½—24 z wypłatą z góry, rubli srebrem 25 z zadatkiem rubli srebrem 3. Na dostawę w maju naprózno ofiarują rs. 25 z wypłatą z góry.

Prima popiół drzewny od rs. 26—27 z dostawą w maju. Sprzedano dotychczas około 2400 beczek potażu.

Oleina prima newska po rs. 3 kop. 30 z dostawą w kwietniu i maju.

O olej konopny nie dopytują się, z dostawą w maju i czerwcu ofiarują rs. 3 kop. 85 z zadatkiem 30 kop.

Ceny *konopi* mocno się trzymają. Konopie z r. 1867 czyste rs. 38—40 brak rs. 35—37; półczyste rs. 34—36; z rs. 1868 na dostawę w czerwcu i lipcu z zadatkiem rs. 10, czyste rs. 37—40; brak rs. 36—37; półczyste rs. 34—36. Zapasy konopi w miejscu wynoszą około 300,000 pudów, z których sprzedano około 250,000 pudów. W miesiącu lipcu oczekują około 300,000 pudów, a póżniej po ustaleniu żeglugi około 1,100,000 pudów konopi z r. 1868.

Berlin, 27 marca. (Wełna). Ruch na naszym targu wełnianym jest dosyć ożywiony. W tym tygodniu przędzarz saski nabył od 2—300 ctr., pomerańskiej i pruskiej, prócz tego tutejsi przędzarze zabrali 3—400 ctr.; przez pomerańskiego ajenta nabyto 2—300 ctr. meklembur. po 50—51 tal. i przez ajenta dwóch saskich przędzalń ok. 150 ctr. lekkich w cenie wyżej nad 40 tal. i 100 ctr. meklemb. w cenie wyżej 50. Prawdopodobnie dla Belgii nabył ajent jeden 150 ctr. dobrej polskiej i 300 ctr. poznańskiej sukiennej nieco wyżej nad 50. Krajowi fabrykanci nabyli rozmaitych gatunków, wyborowej jakości, najmniej 1500 ctr.

Berlin, 27 marca. (Kruszce, węgiel i koaks). W upłynionym tygodniu, objawiało się w niektórych kruszcach znowu dosyć żywe żądanie mianowicie na bieżące potrzeby, a ceny odpowiadały żądaniom.

Surowe żelazo było niezmienione; szkockie dobre i najlepsze marki 43—45 sgr. angielskie 38—39 sgr. szlązkie, na drzewnych węglach 44—45 sgr., koaksowe 39—40 sgr. z odbiorem od huty. Na angielskich targach Warranty 53 s. 2 d., wywozowe żelazo w dobrem żądaniu, ale niezmienione w cenie. Szyny do wywalcowania po 53 sgr. ofiarowane; walcowane żelazo mocne $3\frac{4}{12}$—$3\frac{1}{3}$ tal., kute jest mniej żądane po $4\frac{1}{12}$ z odbiorem.

Miedź bez znacznego odbytu, dobra angielska i amerykańska 25¾—26¾ tal. raffin. z Mansfeldu 28 tal.

Cyna mocno: Banca 47¾—48 tal. lamowa w najlepszym gatunku $43\frac{1}{3}$—44 tal.

Cynk cofnął się tu nieco w cenie. Marki W. H. w większych partyach 7¼ tal. niższe gatunki ¼—⅓ tal. taniej.

Ołów, jak dotąd: z Tarnowic 6¾ tal. z harcu 6¼, saski $6\frac{5}{12}$ tal. hiszpański 6⅔—7 tal.

Węgiel i koaks mniej teraz ofiarowane, otwarcie jednak kanałów

---

te im były potrzebne, czy nie,—cały np. ładunek łyżew wysłano do strefy gorącéj.

Ale nadzieje pokładane w konsumcyjnych siłach tych, przez całe stulecia wysyssanych kolonij, okazały się przesadzonemi. Ładunki pozostały po większéj części niesprzedane; wszyscy exporterowie ponieśli ogromne straty, ich niewypłacalność pociągnęła za sobą upadek fabrykantów, a na domiar złego nastąpił w tymże roku nieurodzaj, który cenę chleba zdwoił i do przywozu obcego zboża w niesłychanéj dotąd ilości, zmusił—połowa domów handlowych w Anglii runęła.

Kilka lat minęło, a rany te się zabliźniły. Przemysł i handel angielski rozkwitły jak nigdy, aż wreszcie pokój w roku 1815 nadzwyczajnym okolicznościom, tak długo w Europie panującym, ostatecznie kres położył. System kontynentalny ustał, Europa, odetchnąwszy po ciężarach wojny, uczuła rozmaite potrzeby, a przemysł angielski skwapliwie rzucił się ku ich zaspakajaniu.

W roku 1815 wzrósł wywóz na blizko 61 mil. Ł. Wchodziły do tego towary kolonialne za 16 mil. Ł.; wszystkie zapasy w ciągu ostatnich lat wojny w magazynach nagromadzane, rozlały się potokiem na ląd stały. Ale i tym razem okazało się dobrego za wiele. Kraje, które poprzednio angielskiemi subsydiami zasilane, były w stanie więcéj niż zwykle konsumować, jak Niemcy i Hiszpania, pozostały w tyle, odkąd źródła te wyschły. Prócz tego własne fabryki wielu krajów europejskich zrobiły w ciągu trwania systemu kolonialnego znaczne postępy, a dla dźwignięcia własnéj industryi, utrudniano przywóz obcych fabrykatów za pomocą ceł wysokich. Jeżeli to jedno już starczyło na obniżenie cen wszystkich towarów, to nastałe w roku 1816 i 1817 nieurodzaje, które ogromne sumy na kupno obcego zboża z kraju ściągnęły—sprowadziły zupełną w ruchu przemysłowym stagnacyę. Wszędzie składy były przepełniane, kupców zaś nigdzie nie można było znaleźć. Liczba bankructw wzrosła do 3,552; w okręgach manufakturnych panowała nędza i głód i wówczas to poraz pierwszy objawiły się groźne ruchy pomiędzy próżnującymi robotnikami.

Niewielu atoli lat potrzeba było, aby i tej klęski ślady zostały zatarte. Dziesięć lat pokoju dźwignęło jednak znacznie dobrobyt Europy. Zniesienie poddaństwa, które ku końcowi XVIII i na początku XIX wieku w większej części państw europejskich, nastąpiło, powiększyło liczbę konsumentów a zatem kupujących, o wiele milionów. Nowe także rzeczypospolite środkowej i południowej Ameryki, Brazylia, kolonia australska, a przedewszystkiem unia północno-amerykańska, rozwijały zwolna swe materyalne zasoby; i tak zakres odbytu dla angielskich fabrykatów, rozszerzał się coraz bardziéj. Ze zdwojoną energią rzuciła się teraz Anglia ku polepszaniu i udoskonalaniu swych maszyn fabrycznych. W miejsce 2000 przędzalń parowych Manchestru w r. 1818, napotykamy je tam w r. 1824 w liczbie 20,000.

Maszyna przędząca i tkacka znalazła niebawem zastowanie w fabrykacyi płótna, podnosząc znakomicie i jego produkcyę. Explo

każe się spodziewać większych dowozów, a tem samem ukonsolidowania się cen.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Ekonomisty zeszyt 2 i 3 za m. luty i marzec wyszedł z druku i zawiera: Cło gminne czyli rogatkowe (octroi) w Belgii w obec ogólnego systemu podatkowego (p. Kollman'a) z niemieckiego przełożył A. J. Zarys historyczno-krytyczny rozwoju stosunków społecznych, mianowicie pod względem przemysłowym (dok.) napisał Juliusz Au. Ustawa stowarzyszenia spożywczego w Warszawie pod nazwą Merkury. Podatek gruntowy włościański i podymne włościańskie w Królestwie Polskiem.

— Birżewja Wiedomosti piszą: W tutejszych sferach handlowych krążą pogłoski z powodu licznych zjawisk, zauważanych w ostatnich czasach w świecie finansowym, mianowicie: z powodu chwiejności kursów weksli, chwiejności cen na papiery procentujące, tajnej korespondencyi między głównemi bankierami tutejszemi i zagranicznemi, przyczem ostatni radzą pierwszym sprzedawać raczej papiery procentujące jak je nabywać; z powodu wycofania z obiegu 12½ milionów rs. i nakoniec z powodu ogłoszonego dzisiaj Najwyższego ukazu o wznowieniu stępla trzyrublowej monety złotej, tak nazywanych rosyjskich dukatów. Umysły posuwające daleko przypuszczenia twierdzą, jakoby rzecz szła o emisyę trzeciej pożyczki premiowej, w tym celu aby po jej wypuszczeniu przystąpić do zamiany biletów kredytowych na monetę złotą wartości rs. 3.

— Uważany dotychczas za niewykonalny projekt mostu pod drogę żelazną przez La Manche sformułowano piśmiennie. Inżynierowie francuzcy i angielscy uważają go za wykonalny i wzięli się już do drobiazgowego rozpatrzenia onego. Podług życzenia cesarza Napoleona wkrótce rozpoczną się przygotowawcze w tej sprawie roboty.

— Angielskie towarzystwo telegrafu transatlantyckiego uchwaliło powtórną redukcyę opłaty za depesze, a to aby wytrzymać konkurencyę z drutem francuzkim, który wkrótce ma wejść w działalność.

atacya węgla i żelaza współzawodniczyła swym ogromem z przemysłem rękodzielniczym. Przywóz bawełny wynosił 1 milion bel, czyli cztery razy tyle co w r. 1810.

Wszystkie rękodzieła kwitły, szerząc dobrobyt wśród wszystkich klas ludu. Kapitały do tego stopnia się nagromadziły, że zaledwie wiedziano jak je zużytkować. Rząd był w stanie zniżyć stopę procentu od długu państwowego, gdyż trzyprocentowe papiery podniosły się z końcem roku 1824 na 96. Przy tak nizkiej stopie procentu kapitaliści angielscy zwracali wzrok swój ku zagranicy, by tam wynaleźć korzystniejsze przedsiębierstwa do ulokowania swych funduszów. Oferty ich znalazły chętne przyjęcie. W ciągu trzech lat wypożyczyła Anglia różnym europejskim i amerykańskim państwom około $48\frac{1}{3}$ milionów Ł. Mianowicie te ostatnie umiały z przyjaznego usposobienia angielskiego targu sowicie korzystać: Meksyk pożyczył sobie 6 mil. Kolumbia $6\frac{7}{10}$, Chili 1 mil. Buenos Ayres 1 mil. Guatemala $1\frac{2}{5}$ mil., Peru $1\frac{3}{10}$ Ł. a wszystkie te bezpośrednie pożyczki stanowiły zaledwie cząstkę angielskich zakładów finansowych w Ameryce.

Świetne opisy meksykańskich kopalń i innych podziemnych bogactwa przez Alexandra Humbolda skreślone, brzmiały nęcąco w uszach angielskich przedsiębierców. Powstały jedne za drugiem stowarzyszenia anglo-meksykańskie, kolumbiańskie, brazylijskie etc., a każde z nich widziało wkrótkim czasie swe akcye podniesione do wartości 51—16 razy kapitał wkładowy przewyższającej. Ich przykład pociągnął za sobą i innych. Niezliczone przedsiębierstwa akcyjne wyrastały jak grzyby po deszczu, pomiędzy niemi 20 towarzystw kolei żelaznych, 22 bankowych, 11 gazowych, 9 do budowy kanałów; prócz tego kompanij bez liku do zakładania przędzalń, budowy doków, parowców, browarów i tysiąca innych niedoważonych pomysłów, jak przerznięcia międzymorza Panamu (bez planu nirwelacyi), łowienia pereł na wybrzeżach południowo amerykańskich, zakładu do fabrykowania masła i sztucznego wylęgania jaj w Pampas tamecznych i t. p.

Nie było słowem tak niedorzecznego projektu, któryby nie znalazł akcyonaryuszów, a akcye chętnych nabywców. Bogactwo leżało na ulicy. trzeba tylko było się nachylić, by je podnieść. Że w takich okolicznościach chęć wygód i użycia szeroko się rozsadowiała, nikogo dziwić nie powinno: łatwy zarobek rodzi chęć łatwego życia. Żądania we wszystkich artykułach przybierały, a w miarę tego ceny się podnosiły. Funt bawełny kosztował 8 pensów, w roku 1824 wzrósł na 24 p.; postęp wartości kolonialnych towarów, jak tytoniu, cukru, korzeni, wynosił od 30 do 100 g. To znowu było potężnym bodźcem dla importerów, ich zlecenia w niektórych artykułach spowodowały podwójny niż dotychczas przywóz. Wartość przywożonej baweiny wynosiła 149 mil. Ł., w r. 1825 doszła do 228 mil. Wełna wzrosła od 22 mil. Ł. do 43 mil.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt).

Petersburg, dnia 30 marca.	z dnia 30 za rubel srebrny			z dnia 26 za rubel srebrny		
Weksle na Londyn 3 mies.	—	31 9/16	31¾	—	31⅝	31 9/16
ditto „ Hamburg 3 „	—	—	28 11/16	—	—	28 9/16
ditto „ Amsterdam 3 „	—	—	160	—	—	158½
ditto „ Paryż 3 „	—	—	332¼	—	—	329
ditto Berlin 15 dni za 100 R.	—	—	—	—	—	—
5ta Pożyczka Stieglitza	—	—	—	—	—	85
6ta „ „	—	—	100½	—	—	—
7ma „ Rotschilda	—	—	—	—	—	—
Nowa Pożycz. Premio. z r. 1864	—	—	163	—	—	164
„ 1866	—	—	160	—	—	154
5% Bilety Bank. 1e —, 2e.	—	—	89¼	—	—	88¾
Akcye Wielkiego Towrz. dróg żela.	—	—	126¼	—	—	126¼
Obligacye „ „ „	—	—	89	—	—	—
Akcye dr. żel. Warsz. Terespolskiéj	—	—	101	—	—	101
5% Listy Zastawne Ruskie	—	—	96⅜	—	—	96½
4% Metaliki Kupon z Lutego	—	—	—	—	—	—
„ „ z Sierpnia	—	—	—	—	—	—
Imperyały 617						—
Dyskonto —						—

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	z dnia 31 żąda.	z dnia 31 płacono	z 30 płacono
Półimperiał..............Rs.		—	—
Napoleondor .... „	—	—	—
Dukat ważny .... „	—	-	—
Rubel srebrny .... „	—	—	—
Talar pruski .... (—%) „	—	112	—
Gulden austryacki..(—%) „	—	60½	-
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	88.25	87.92	87.92
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	83.25	82.92	82.92
1% Listy likwidacyjne .. . „	71.	76.67	70.68
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99.17	99.17
Obligi skarbowe rs. 100 ... „	—	80.50	—
„ cząstkowe złp. 500.. „	—	—	—
Certyfi. ban. A złp. 300 ... „	—	—	—
„ „ B 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez pro.. „	—	—	—
Akcye kol. żel. W W.%.. „	—	-	-
3% oblig. W. W. 500 tr... „		—	-
Akcye kol żel. W. B..... „	69.	-	—
Akcye Żeg. Par. rs. 100 ... „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs....... „	—	—	—
Cert. kom. likw 100 rs.... „	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	8925	—	—
4% metal. za sier. (za 100 rs. %) ... „	-	—	—
ditto za luty ... „	—	—	—
5-ta pożyczka ... „	—	—	—
6-ta „ ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolet żel. za 125 rs .... „	—	—	—
4½% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	—
5% poży. ros . . zr. 1864 „	164	161.	156.
„ „ „ . . z r. 1066 „	160.	157	153.
5% Listy zastawne rossyjskie. „	97	9667	—
5% Akc. k. żel. W. Teres . . „	—	—	101
Oblig. ditto ditto . . „	—	—	—
5% „ Fabr. Łodzkie . . „	—	—	8950
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (123⅙ 122⅚)	110.85	110.55	110.70
ditto krótki (123⅚ 123⅔) „	110.55	110.40	110.70
Gdańsk dtto dto (123⅚ 123⅔) „	110.55	110.40	110.70
Moskwa 100 rs. 1 mies.... „	—	—	
Petersburg 100 rs. krótki „	100	9915	—
ditto 1 mies. .... „	9925	99	—
Wiedeń 150 fl. 2m. (99⅓ 99) „	89.40	89	—
Hamburg 300 Bmk. ditto . . „	—	--	—
Londyn 1 ft. st. 3 mies. ... „	7.50	7.56	—
Paryż 300 fr. 2 mies. .... „	90.60	—	—

Wartość kuponu: List. zast. 107 7/9. L. likw. 132 2/9. Obl. sk. 198 8/9. Poż. prem. 1 em. 106 8/9, 2 em. 2 3 5/9.

Kursa walut zagranicznych dziś niższe, obroty w wexlach małoznaczne. Z papierów publ. poż. prem. 1 2 em. znacznie wyżéj listy likwi. po kursie niezm.

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 30 marca.	z d. 30	z d. 29
Bilety Banku Rossyjskiego dto	80½	
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	80⅜	
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	88⅞	
dto „ „ 3 mies. dto	88⅛	
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	6.23⅝	
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	81⅙	
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	150¼	ŚWIĘTO
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	79½	
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	66½	
Listy likwidacyjne	56½	
Obligacye skarbowe 4% .. dto	68	
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	83½	
Akcye Drogi Żél. Terespolskiej...	84	
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	78⅜	
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied...	59¼	
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg ..	61	
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	130	137
2-ga „ „ z r. 1866	126	
5% Pożyczka Stieglitza	70	
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	79⅞	
Żyto na targu ... za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442	51¼	
dto „ dostawę. fut. ros. w jesien	51	
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn..............	125.65	
„ „ Hamburg.	93.65	ŚWIĘTO.
„ „ Paryż	50.40	
Pożyczka Narodowa	71.50	
5-proc. Metaliki	62.85	
Akcye Banku Kredytowego......	314.90	316.60
Dyskonto.. .... 4%		
Paryż.		
Renta 3%	70.37	70.37
Renta włoska...............	5?.12	56.20
Akcye Kredytu Ruchomego . . .	280	
Dyskonto 2½%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	93¼	
Dyskonto. 3%		

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 31 marca stóp 8 cali 0.

Pogoda.

Targi Warszawskie z dnia 31 marca.

	Czetwert rs.	Czetwert k.	korzec od rub.	korzec od kop.	korzec do rub.	korzec do kop.
Pszenica od 240 — 250 funt.	—		–		—	—
Żyto... od 230 — 240 „	8	—	4	80	4	—
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	—	—	—	—	4	—
Owies	5	2	3	15	3	20
Gryka....................	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy.............	—	-	-	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	-	—	—	—	—	—
Siemie lniane	—	—	—	—	—	-
Groch polny...............	—	—	—	—	—	—
„ cukrowy..............	—		—	—	—	-
Kasza jagiana.............		—	—	—	—	—
jęczmienna..........	—	—	-	—	—	—
gryczanna gruba.....		—	—	—	—	—
drobna....	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.		—	—	—	—	—
„ „ 00 „		—	—	—	—	—
„ „ I... „	—	—	—	—	—	—
„ „ II.. „	-	—	—	-	1	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	-	—		—	1	—
Jarzyny: Kartofle	2	16	1	20	1	35
Buraki................	—	—	—	—	—	—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	-	—
ditto solone.. pud	—	—	—	—	-	—
Oléj rzepakowy......... pud	—	—	—	—	-	—
Olej lniany .... pud	—	—	-	—	—	—
Śledzie szkockie .... beczka	-	—	—	-	—	—
„ angielskie... beczka	-	—	—	—	—	—
Siano................. pud	—	—	—	25	—	30
Słoma................. pud	—	—	-	20		20½
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	—	—
„ „ mięk. ditto	—	—	—	—	—	-

Dowozy: Pszen. —, Żyta 42, Jęczm. — Owies 300 kor.

Okowity dowozu nie było.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz 10 rano, omnibus; - do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; — do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Czwartek. Do Piaseczna o godz. 12 w południe wózkowa; - do Radymina o godz. 6 po poł., karetka; — do Brześcia o godz. 6 po poł., wozowa.

Warszawa, dnia 19 (31) marca 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**

CES. KRÓL. UPRZYW. TOWARZYSTWA UBEZPIECZEN

AUSTRYACKI FENIX W WIEDNIU

i

PESZTEŃSKI ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ W PESZCIE.

Fundusz gwarancyjny Towarzystw 11,856,785 f. w. a,

a mianowicie:	Kapitał zakładowy	f. w. a.	**5,000,000**
	Kapitał rezerwowy	dto	**128,699**
	Fundusz rezerwowy na pokrycie bieżących ubezpieczeń	dto	**2,228,086**
	Dochód roczny	dto	**4,500,000.**

Summa przez Towarzystwa po koniec 1868 roku wypłacona, tytułem wynagrodzeń, dochodzi stosownie do corocznie ogłaszanych wykazów szczegółowych **10,000,000** f. w. a.

Podają niniejszem do wiadomości publicznéj, że powierzyły Generalną Agenturę na ***Warszawę i Królestwo Polskie***

Panom: **J a k ó b o w i F r e i d e r i**

E r n e s t o w i G a y.

Towarzystwa przyjmują w Królestwie Polskiem wszelkie ubezpieczenia: od ognia, na życie, posagi, kapitały, dochody i transporta na bardzo dogodnych i w granicach prawem dozwolonych warunkach.

Regulowanie strat i od Towarzystw przypadających należytości. odbywa się z wszelką możliwą szybkością.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, Austryackiego Fenixa w Wiedniu i Peszteńskiego Zakładu Ubezpieczeń w Peszcie, mamy honor polecić usługi nasze Szanownéj Publiczności do zawierania wszelkiego rodzaju ubezpieczeń w zakres działalności tychże Towarzystw wchodzących.

Bióro Generalnéj Agentury mieści się przy ulicy Senatorskiéj Nr. 468/9 w domu Wgo Kaftal.

Nr. 79—5—15) ***Jakób Freider, Ernest Gay.*** (2084)

EKSTYNKTORY

czyli Patentowane samodziałające SIKAWKI, wyrzucające wodę, która tworząc związki chemiczne, skutecznie gasi wszelkie materyały palne, jak:

SPIRYTUS, NAFTA, TERPENTYNA, SMOŁA I INNE TŁUSZCZE,

odznaczające się nadzwyczajną łatwością w użyciu, gotowością w każdéj chwili do działania, praktycznością pod każdym względem i szczupłością zajmowanego miejsca, dostarcza

DOM HANDLOWO-KOMISSOWY

WYROBÓW TECHNICZNYCH

LEOPOLDA MEYERA

W WARSZAWIE,

przy ulicy Długiéj, Nr 557 (nowy 32) na Potkańskiem.



Szczegółowy opis w języku ruskim, polskim i niemieckim wraz z rysunkami i cennikiem przesyła się na żądanie gratis.

Dokonane próby publiczne w obec **JW. Hrabiego Namiestnika i przedstawicieli Władz krajowych**, jako też pochlebne ocenienie w raporcie Specyalnéj Kommissyj Techników i Inżynierów m. Warszawy potwierdzające nadzwyczaj skuteczne działanie **EKSTYNKTORÓW** już w zupełności zagranicą przyznanych, będące zarazem zaszczytnem zaleceniem dostarczanych przezemnie **EKSTYNKTORÓW** ocenionych przez Specyalistów i wszystkie pisma krajowe, a nadewszystko zaopatrzenie w takowe: **B. Zamku Królewskiego, Pałaców Cesarskich w Królestwie, Dróg Żelaznych: Warszawsko-Terespolskiéj i Fabryczno-Łódzkiéj, Fabryki płótna w Żyrardowie**, wielu cukrowni krajowych, **Władz rządowych w Kaliszu, Straży ogniowéj i domów Rządowych w Kijowie**, Oraz wielu zakładów prywatnych, pozwala mi rekomendować takowe wszystkim dbałym o dobro swe właścicielom ruchomości i nieruchomości w Warszawie i na prowincyi oraz w Cesarstwie.

Żądania wszelkie szybko i punktualnie wypełnione będą.

☞ **Posiadając SAM JEDEN PRAWO UŻYWALNOŚCI Patentu PP. Dick & Comp. w Liverpoolu w obrębie Królestwa, jako też WYŁĄCZNĄ SPRZEDAŻ Ekstynktorów, zaopatrzonych w PATENT i STEMPEL rzeczonéj Fabryki, za dobroć takowych poręczam i gwarantuję.**

L e o p o l d M e y e r

(Nr. 66—9—15) (1431)

Warszawa, dnia 19 (31) marca 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.— Redaktor **Rudolf Okręt.**